

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 230
27/06/99

XIII Niedziela Zwykła • Rok A

Ewangelia: Mt 10, 37-42

Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma. Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody.



Wymagania Chrystusa

Ewangelia dzisiaj mówi o wymaganiach, jakie stawia Jezus Chrystus przed swymi uczniami. Wymagania Chrystusa. Uczeń Chrystusa winien odznaczać się nade wszystko miłością swojego Pana i Boga. „Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien” /Mt 10, 37/. Człowiek nieraz musi dokonać wyboru pomiędzy tym, co jest mu najbliższe na ziemi, a wiernością względem Chrystusa. Znamy przykazanie: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie” /Mt 22, 37-38/. Miłość bliźniego zawsze jest na drugim miejscu.

Uczeń Chrystusa winien być gotowy do dźwigania krzyża. „Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien” /Mt 10, 38/. Wziąć krzyż swój i iść za Chrystusem oznacza być gotowym dla Niego oddać wszystko. Nie obiecał nikomu łatwego, beztrudnego życia, ale mówił: „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was prześladować będą” /J 15, 20/. Te słowa spełniają się aż nazbyt dokładnie w każdym czasie, nie wyłączając doby obecnej.

Uczeń Jezusa winien podjąć ryzyko: „Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” /Mt 10, 39/. Kto pojmuje swoje życie jako wygodne urządzenie się na tym świecie, bez wyższych aspiracji, ten żyje beżużytecznie i pozbawia się wielkiego daru Boga, który przeznaczył człowieka do szczęśliwości wiecznej. Jezus wzywa do rezygnacji z dóbr tego świata, aby żyć dla Boga i dla bliźniego.

Uczeń Chrystusa winien być człowiekiem wrażliwego serca, który chce pomagać bliźnim i dzielić się z nimi swoimi dobrami. „Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych..., nie utraci swojej nagrody” /Mt 10, 42/.

Przyjacielu! To są wymagania, jakie stawia Jezus swoim uczniom. Zapytaj dziś samego siebie, jakim jesteś uczniem? Czy spełniasz wymagania, o których mówi dzisiaj Jezus? Czy potrafisz poświęcić wszystko dla Boga? Czy chętnie bierzesz krzyż? Czy jesteś zdolny wyrzec się dóbr tego świata? Jakim jesteś dla bliźniego?

ks. Ireneusz

Każdego tygodnia miliony ludzi kreślą krzyżyki na blankietach Totolotka i grają o wielkie szczęście. Krzyże, o które się potyka w życiu, najpierw się odtrąca.

Kto odczuwa porażającą bliskość cierpienia, stara się uciec od niego. Ale jak mało prawdopodobne jest wygranie głównej nagrody w Totolotku, tak beznadziejna jest próba umknienia cierpieniu. Pewnego dnia dopada każdego i stawia nieuniknione pytanie: „Jesteś gotowy mnie nosić?”



?? Czy wiesz, że...

Joachaz - (hebr.: „Jahwe chwyta za ramię”) nazywany również Szallum, 17. król judzki (609 przed Chrystusem), syn Jozjasza. Rządził tylko trzy miesiące. Ze względu na wrogi stosunek do Egiptu został zdeponizowany przez faraona Neko i zesłany na wygnanie do Egiptu. Tron po nim objął jego brat, Jojakim (Eliakim) (2 Krl 23, 31-34; 2 Krn 36, 1-4).

Joachim - ojciec Matki Najświętszej. Wspomina o nim jedynie apokryficzna „Protoewangelia Jakuba”.

W Dniu Imienin, naszemu opiekunowi, **Ks. Ireneuszowi Chmielowskiemu SAC** życzymy, by Dobry Bóg obdarzył Go swoją hojnością, nieustannymi łaskami i błogosławieństwem



Redakcja

Rozpoczynamy przerwę wakacyjną. W tym czasie Moja Parafia będzie ukazywać się w zmniejszonym nakładzie. Serdecznie dziękujemy wszystkim tym, którzy składali i składają ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki.

Redakcja

SOS MODLITEWNE
SOS

Módlmy się o błogosławieństwo Boże dla wszystkich wypoczywających w czasie wakacji.



TERTIO MILLENIO ADVENIENTE

U schyłku obecnego tysiąclecia Kościół powinien zwrócić się z jeszcze żarliwszym błaganiem do Ducha Świętego, prosząc

Go o łaskę *zjednoczenia chrześcijan*. Jest to problem kluczowy dla ewangelicznego świadectwa w świecie. Po Soborze Watykańskim II podjęto szczególnie wiele inicjatyw ekumenicznych, dając świadectwo wielkoduszości i zaangażowania: można powiedzieć, że cała działalność Kościołów lokalnych i Stolicy Apostolskiej zyskała w ostatnich latach wymiar ekumeniczny. *Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan* stała się jednym z głównych ośrodków pobudzających dążenie do pełnego zjednoczenia.

Wszyscy jednak jesteśmy świadomi, że osiągnięcie tego celu nie może być owocem wyłącznie ludzkich wysiłków, choć są one nieodzowne. *Jedność jest w ostateczności darem Ducha Świętego*. Od nas oczekuje się, byśmy troszczyli się o ten dar, nie pozwalając sobie na zaniedbania czy przemilczenia w naszym świadectwie prawdzie, ale realizując śmiało wskazania sformułowane przez Sobór i późniejsze dokumenty Stolicy Apostolskiej, cenione także przez wielu spośród chrześcijan, którzy nie są w pełnej jedności z Kościołem katolickim.

Jest to zatem jedno z zadań dla chrześcijan, zbliżających się do roku dwutysięcznego. Koniec drugiego milenium wyzwa nas wszystkich do *rachunku sumienia*, a także do stosownych poczynań ekumenicznych, tak abyśmy wobec Wielkiego Jubileuszu mogli stanąć jeśli nie całkowicie pojednani, *to przynajmniej o wiele bliżsi przezwyciężenia podziałów powstałych w drugim tysiącleciu*. Zdajemy sobie sprawę, że jest tu potrzebny olbrzymi wysiłek, nie tylko dialogu doktrynalnego, ale przede wszystkim *modlitwy ekumenicznej*, która stała się znacznie żywsza po Soborze; winna ona jednak nadal przybierać na sile, obejmując swym zasięgiem coraz więcej chrześcijan, zgodnie z wielkim błaganiem, jakie Chrystus zanosił do Ojca przed męką: «**Ojcie** (...), aby i oni stano- wili w Nas jedno» (J 17,21).

35. Innym bolesnym zjawiskiem, nad którym synowie Kościoła muszą się pochylić z sercem pełnym skruchy, jest przyzwolenie - okazywane zwłaszcza w niektórych stuleciach - na stosowanie w obronie prawdy *metod nacechowanych nietolerancją, a nawet przemocą*.

To prawda, że aby prawidłowo ocenić przeszłość, trzeba wziąć pod uwagę kontekst kultu-

rowy danej epoki, jako że pod jego wpływem wielu mogło w dobrej wierze sądzić, iż autentyczne świadectwo o prawdzie wymaga zagłuszenia innych opinii, a przynajmniej wykluczenia ich z dyskusji. Często wiele różnych czynników współdziałało w kształtowaniu przesłanek nietolerancji, podsycając namiętności, którym w pewnej mierze nie ulegali tylko ludzie wielkiego ducha, naprawdę wolni i pełni Boga. Jednakże te okoliczności łagodzące nie zwalniają Kościoła od obowiązku wyrażenia głębokiego ubolewania z powodu słabości licznych swoich synów, którzy zniekształcili jego oblicze i nie pozwolili mu być doskonałym odzwierciedleniem wizerunku jego ukrzyżowanego Pana, niezrównanego świadka cierpliwej miłości i pokornej łagodności. Te bolesne doświadczenia przeszłości stają się lekcją na przyszłość, która winna skłonić każdego chrześcijanina do ścisłego przestrzegania złotej zasady sformułowanej przez Sobór: «Prawda nie inaczej się narzuca, jak tylko siłą samej prawdy, która wynika w umyśle jednoczenie łagodnie i silnie».

36. Zgodnie z postulatami wielu Kardynałów i Biskupów poważny rachunek sumienia powinien objąć przede wszystkim *Kościół chwili obecnej*. U progu nowego milenium chrześcijanie winni stanąć w pokorze przed Panem, aby zastanowić się *nad odpowiedzialnością, jaką i oni ponoszą za różne przejawy zła w dzisiejszym świecie*. W naszej epoce bowiem, choć rozjaśnionej licznymi światłami, nie brak również cieni.

Czy można na przykład przemilczeć *zjawisko obojętności religijnej*, która sprawia, że wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadowala się mglistą religijnością, niezdolną sprostać problemowi prawdy ani obowiązkowi zachowania spójności między życiem i wiarą? Należy do tego dodać także powszechną utratę poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienie na polu etyki, obejmujące nawet tak fundamentalne wartości, jak szacunek dla życia i dla rodziny. Także synowie Kościoła muszą zadać sobie pytania: w jakiej mierze i oni ulegli atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego? Jaką część odpowiedzialności za szerzącą się coraz bardziej niewiarę wziąć na siebie, ponieważ nie umieli okazywać prawdziwego oblicza Boga na skutek «braków w ich własnym życiu religijnym, moralnym i społecznym»?

c.d.n.

Jan Paweł II

Wychowujemy razem



Zbliża się czas kanikuły, leniwy, bez obowiązków, bez nadzoru dorosłych. Nowocześni rodzice zezwalają swoim małolatom na wyjazdy pod namioty z koleżan-

kami i kolegami. Myślą - niech zażyją wolności, zakosztują dorosłego życia, niechaj zrealizują nagrodę za pomyślnie zakończony rok szkolny, za świadectwo dojrzałości...

Czy znasz rówieśników, z którymi twoje dziecko udaje się na wyprawę? Czy możesz zaufać, że będą opiekować się, zamiast ciebie, dzieckiem, którego władza rodzicielska należy do ciebie, i odpowiedzialność za wychowanie, i za dojrzałość? Myślisz, że sama swojemu dziecku ufasz i wiesz, że nic złego nie ucni. A jaką masz pewność, że na drodze między Mazurami o Podhale nie spotka kogoś, kto tak odpowiedzialny nie jest?

Młodość ma swoje prawa, to prawda, ale też nikt nie zmusza się, by w bezmyślny sposób stwarzać powody do wielu rozczarowań z młodości, urazów, które na całe dorosłe życie zostawiają głębokie rany.

Są metody łagodnej perswazji, które w sprzyjającej rodzinnej atmosferze pozwalają odmówić dorastającej córce takiej źle pojmowanej dorosłości. Naucz swoje dziecko przeciwstawić się złu, demoralizacji. Niech potrafi powiedzieć „nie” przed alkoholem, narkotykami, przedwczesnym romansem, wulgarnością. Niech umie dobrać sobie towarzystwo odpowiedzialnych rówieśników, którzy przykładnie i stopniowo wchodzą w dorosłość.

A ty, młody człowieku, nie miej żalu, gdy rodzice odmówią ci samowolnego wyjazdu pod namioty. Oni to uczynią w trosce o Twoje dobro.

Jadwiga Woźniak
/pedagog/

Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła

Jakie są twoje wakacyjne marzenia?

Święci Apostołowie Piotr i Paweł, których Kościół katolicki wspólnie czci 29 czerwca, odznaczali się wielką gorliwością, niezłomną wiarą, nieustraszonym i pełnym poświęcenia oddaniem pracy apostołskiej.

Jako ludzie różnili się usposobieniem, wykształceniem, rozmaite były ich życiowe losy, dzieje spotkania z Chrystusem, nawrócenie.

Łączyło ich jednak bezgraniczne umiłowanie Chrystusa, pragnienie przekazania Jego nauki wszystkim ludziom. Prawdę głoszonych słów potwierdzili życiem, czynną miłością, a ostatecznie śmiercią męczeńską poniesioną w czasie trwającego prześladowania za cesarza Nerona. Obaj byli czytelnymi filarami szerzącego się chrześcijaństwa.



PIOTR

Apostoł, pierwszy papież; syn rybaka z Betsaidy Galilejskiej, nosił imię Szymon. Mieszkał w Kafarnaum, był rybakiem. Uczeń Jana Chrzciciela, przyprorowadzony do Chrystusa przez swego brata Andrzeja. Uwięziony przez Heroda Agryppę, cudownie wyzwolony z więzienia, został w kilka lat później, za Nerona, ukrzyżowany, na własną prośbę, głową w dół, gdyż uważał się za niegodnego umierać tak jak Chrystus. Patronaty: Patron Awinionu, Biecza, Duszników Zdroju, Frankfurtu nad Menem, Hamburga, Nantes, Poznania, Rygi, Rzymu, Trzebnicy; blacharzy, kowali, murarzy, sprzedawców ryb, zegarmistrzów, żeleźników.

Atrybuty: Anioł; kajdany; kajdany — łańcuchy; dwa klucze (symboliczne klucze królestwa Bożego); kogut; krzyż (odwrócony); księga; pastorał; sieci; skała; sprzęt rybacki.

PAWEŁ

Wielki apostoł, pochodził z pokolenia Beniamina z Tarsu, z faryzeuszowskiej rodziny żydowskiej. Był tkaczem namiotów. Jako obywatel Tarsu posiadał obywatelstwo rzymskie. Gdy wybuchło prześladowanie chrześcijan, stał się ich gorliwym prześladowcą. Wysłany z listami polecającymi do synagogi w Damaszku, aby zorganizować tam akcję

przeciw chrześcijanom, został u bram tego miasta cudownie nawrócony. Ochrzcił się przyjmując imię Paweł (w miejsce dawnego Szaweł) i rozpoczął działalność apostołską. W czasie prześladowań za Nerona został ścięty.

Patronaty: Patron Awinionu, Berlina, Biecza, Frankfurtu nad Menem, Poznania, Rygi, Rzymu, Saragossy; marynarzy, powoźników, tkaczy; jest orędownikiem w czasie gradobicia.

Atrybuty: Baran; koń; kość słoniowa; miecz, którym został ścięty; wilk.

W polskiej tradycji ludowej istniało przekonanie, że po dniu świętych Apostołów Piotra i Pawła zaczynają rosnać grzyby. Święci ci „sieją grzyby”; według legendy po raz pierwszy powstały one z rzuconych czy też wyplutych przez św. Piotra okruszków chleba, którymi apostoł chciał ukradkiem zaspokoić głód w tajemnicy przed Jezusem i apostołami. Zaskoczony na tym przestępstwie przez Mistrza, wyrzucił czy wypluł kawałeczki chleba. Z nich to powstały grzyby, aby pożywiać ludzi w czasie głodu.

Mateusz lat 18 - Moje marzenia są bardzo różne i mam ich mnóstwo, lecz zdaję sobie sprawę, że nie wszystkie mogą się spełnić. Chciałbym, żeby wszyscy młodzi ludzie mieli w życiu szansę wyboru zawodu, odpoczynku i szansę na prowadzenie normalnego trybu życia, szansę rozwoju swoich umiejętności. Bo marzyć to być szczęśliwym, a spełniać marzenia, to osiągać szczęście.

Justyna lat 16 - Jestem przerażona postępowaniem młodzieży, głośnymi i wulgarnymi wyrażeniami, nadużywaniem alkoholu i innych nałogów. Marzę o tym, aby w nadchodzące wakacje postępowanie poszczególnych grup młodzieżowych odmieniło się na lepsze. Moim marzeniem jest także, by więcej młodzieży uczestniczyło we Mszy Św., by polskie kościoły znów były wypełnione i aby w te wakacje nikt nie zapomniał o Bogu.

Magda lat 16 - Moim marzeniem na nadchodzące wakacje jest uporządkowanie spraw osobistych. Z moim ojcem nie układa mi się zbyt dobrze. Często bywa agresywny i podpity. Dlatego marzy mi się spokój w rodzinie, aby rodzice znów mogli razem pójść do kościoła i obdarzać się szacunkiem i zrozumieniem, tak jak to bywało kilka lat temu.

Michał lat 19 - Mam kilka marzeń na zbliżające się wakacje. Po trudnym i ciężkim roku szkolnym, chciałbym odpocząć nad morzem i przemyśleć kilka spraw. Pomimo wakacyjnego odpoczynku chciałbym mieć stały kontakt z kościołem i Bogiem.

Kamila lat 17 - Moim marzeniem jest pływanie, być blisko wody i plaży, mieć trochę spokoju i więcej wolnego czasu. Chcę w samotności pomyśleć o swoim życiu, o moich planach na przyszłość.

Wysłuchała
Halina Siczek

INFORMACJE



1. Nabożeństw czerwcowe w niedzielę o godz. 17.00, w dni powszednie bezpośrednio po wieczornej Mszy św.
2. Od dziś, przez cały okres wakacji w niedziele i święta, dodatkowo Msza św. o godz. 20.00.
3. We wtorek, 29 czerwca, Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła. Msze św. będą o godz. 6.30, 8.00, 9.30, 18.00 i 20.00 w dużym kościele.
4. W tym tygodniu przypada I Czwartek, Piątek i Sobota Miesiąca. Okazja do spowiedzi podczas wszystkich Mszy św. i w piątek od godz. 17.00. Przypominamy dzieciom i młodzieży o komunii pierwszopiątkowej.
5. Skończył się kolejny rok zajęć szkolnych. Rozpoczęły się wakacje. Niech będą one dla nas nie tylko czasem odpoczynku, ale również czasem zbliżenia się do Boga. Poprzez przyrodę, piękno naszej ojczystej ziemi przemawia do nas sam Bóg. Zechciejmy otworzyć dla Niego swoje serce. Pamiętajmy o świętowaniu Dnia Pańskiego, obowiązku uczestniczenia we Mszy św. i codziennej modlitwie.
6. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy będzie przyjmował indywidualne ofiary na dalsze prace przy kościele.
7. Tradycyjnej Mszy św. w pierwsze niedziele miesiąca w intencji rodzin naszej parafii o godz. 16.00 - przez okres wakacji nie będzie.

W wakacje...



Pójdę na Mszę świętą
„Pamiętaj, abyś dzień święty święcił” –
III przykazanie Boże.



Pomodłę się
„Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli
pokusie” (Mt 26, 41).
„Wy zatem tak się módlcie: Ojcie nasz”
(Mt 6, 9).



Zrobię rachunek sumienia
„A sercami waszymi niech rządzi pokój
Chrystusowy, do którego też zostaliście
wezvani w jednym ciele” (Kol 3, 15)
„Celem zaś nakazu jest miłość, płynąca z
czystego serca, dobrego sumienia i wiary
nieobłudnej” (1 Tym 1, 5)



Będę dobry dla drugich
„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych
braci Moich najmniejszych, Mnieście
uczynili” (Mt 25, 40).
„...dopóki mamy czas, czynmy dobrze
wszystkim” (Ga 6, 10).

W minionym tygodniu



Ochrzczeni zostali:

Karolina Rutka
Katarzyna Dąbrowska

Związek małżeński zawarli:

Agnieszka Kłys
i Arkadiusz Piotr Kazubski
Katarzyna Grabska
i Norbert Sebastian Krawczyk
Beata Maria Żuchowska
i Jacek Kucharski
Dagmara Anita Urlik
i Michał Tomasz Polit
Magdalena Borkowska
i Robert Henryk Drogomirecki
Janina Kowalczyk
i Zdzisław Marian Jach
Beata Wróbel
i Mirosław Urbański
Katarzyna Wioletta Stańczyk
i Marek Ciereszko

Odeszli do Pana:

Józef Brzeziński lat 70

ZYCZENIA

W 40. rocznicę ślubu Krystyny i Ryszarda,
w 36. rocznicę ślubu Kazimierzy i Mariana,
w 25. rocznicę ślubu Natalii i Zygmunta,
w 24. rocznicę ślubu Krystyny i Kazimierza,
w 10. rocznicę ślubu Alicji i Dariusza,
w 4. rocznicę ślubu Teresy i Mariusza,
w 1. rocznicę ślubu Barbary i Andrzeja,
w 1. rocznicę ślubu Anny i Janusza,
w 18. rocznicę urodzin Krzysztofa
błogosławieństwa Bożego
i opieki Najświętszej Ma-
ryi Panny życzy

Redakcja



Uszanuję przyrodę
„Do Pana należy ziemia
i wszystko, co ją
napełnia” (Psalm 24).



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Gawlik, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Monika Grzesiak.